

Sygn. akt: I C 895/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Kukła
Protokolant:	Anna Guzik

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2016 r.

sprawy z powództwa N. D.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę kwoty 12000 zł

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki N. D. kwotę 2600 zł (dwa tysiące sześćset złotych) z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 23 listopada 2013 do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. nie obciąża powódki kosztami postępowania należnymi stronie pozwanej.

Sygn. akt I C 895/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 11 stycznia 2016 r.

Powódka N. D. wystąpiła z pozwem wniesionym w dniu 14 lipca 2014 r. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. o zasądzenie na jej rzecz kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 26 sierpnia 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2013 r. do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje roszczenie powódka wskazywała, że w dniu 26 sierpnia 2013 r. pojazd ubezpieczony u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych doprowadził do zderzenia z samochodem marki O. (...), którym kierowała. Powódka podała, że w związku z przeprowadzonym postępowaniem likwidacyjnym została jej wypłacona kwota 1.400 zł tytułem zadośćuczynienia. Skutkami powyżej wskazanego zdarzenia drogowego był uraz skrętny kręgosłupa szyjnego, pourazowy zespół bólowy kręgosłupa szyjnego, stłuczenie głowy oraz stłuczenie klatki piersiowej, co wiązało się z koniecznością poddania się przez powódkę leczeniu ortopedycznemu i neurologicznemu oraz rehabilitacji. Ponadto przez okres przekraczający półtora miesiąca była niezdolna do wykonywania pracy w charakterze funkcjonariusza Policji, musiała ograniczyć aktywność fizyczną, a

także na skutek silnych dolegliwości bólowych niemożliwe było wykonywania codziennych prac w gospodarstwie domowym i rolnym.

W odpowiedzi na pozew (k.21-23) pozwane Towarzystwo wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany przyznał, że w toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego ustalił, iż ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia drogowego, co spowodowało wypłatę na rzecz powódki kwoty 1.400 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie, kwoty 53,63 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i kwoty 50,62 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów. Wskazywał równocześnie, że wypłacone kwoty pieniężne są w pełni adekwatne do stopnia poniesionych przez powódkę obrażeń ciała i związanego z nimi poczucia krzywdy. Odnosząc się do kwestii żądanych odsetek pozwany wskazywał, że wobec bezzasadności roszczenia głównego również żądanie odsetek jest niezasadne, natomiast z ostrożności procesowej podniósł zarzut błędnego sposobu ich obliczenia, podając jednocześnie, iż winny one być liczone od dnia wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 sierpnia 2013 r. w miejscowości K., kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z prawidłowo jadącym w przeciwnym kierunku pojazdem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez powódkę N. D. (dowód: notatka urzędowa Komendy Miejskiej Policji w K. z dnia 21 października 2013 r. – k.6, zeznania N. D. – k.50).

Pojazd sprawcy rzeczowego zdarzenia drogowego był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. w W.. (okoliczność niesporna).

Na skutek przedmiotowego wypadku drogowego powódka doznała stłuczenia głowy, skręcenia kręgosłupa w odcinku szyjnym oraz stłuczenia klatki piersiowej. Leczyła się w (...), przez okres około sześciu tygodni w procesie rekonwalescencji wykorzystywano kołnierz ortopedyczny. Następnie powódka odbywała rehabilitację leczniczą, którą zakończyła w dniu 11 października 2013 r., natomiast leki przeciwbólowe przyjmowała do grudnia 2013 r. W dniu 15 października 2013 r. powróciła do pracy w charakterze funkcjonariusza Policji. Po powrocie do wykonywania obowiązków służbowych N. D. odczuwała lęk przed prowadzeniem radiowozu, co wiązało się z koniecznością zastępowania jej w tej czynności przez współpracowników. Była również zmuszona do ograniczenia aktywności fizycznej polegającej w szczególności na jeździe rowerem. Na skutek dolegliwości bólowych oddziałujących na prawą rękę powódka ma trudności z podnoszeniem ciężkich przedmiotów (dowód: karta pacjenta SORu z dnia 27 sierpnia 2013 r. – k.7, wynik badania RTG – k.8, historia choroby Poradni Neurologicznej i Ortopedycznej – k.9-12, zaświadczenie z dnia 11 października 2013 r. – k.13, zwolnienia L4 – k.14-15, zeznania P. G. – k.48-50, zeznania N. D. – k.50-52, opinia sądowno-lekarska z dnia 23 stycznia 2015 r. sporządzona przez biegłego neurologa L. J. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 3 czerwca 2015 r. – k.72-74, 106, opinia lekarska z dnia 10 kwietnia 2015 r. sporządzona przez biegłego ortopedę-traumatologa W. T. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 29 czerwca 2015 r. – k.81-84, 113-114).

Pismem z dnia 21 października 2013 r. powódka dokonała zgłoszenia szkody w pozwanym Towarzystwie. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego N. D. na mocy decyzji z dnia 29 października 2013 r. przyznano świadczenie tytułem zadośćuczynienia w wysokości 1.504,25 zł (dowód: dokumentacja szkodowa – k.30).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowód z przesłuchania powódki, zeznania świadka P. G., opinie biegłych oraz dowody z dokumentów. Odnośnie dokumentów prywatnych przedstawionych przez powódkę należy stwierdzić, iż nie było podstaw do podważania ich wiarygodności czy rzetelności w szczególności, że strona pozwana w żadnym stopniu ich nie kwestionowała. Jako równie wiarygodne zostały ocenione zeznania złożone przez N. D. w ramach dowodu z przesłuchania stron oraz zeznania P. G.. Są one spójne, logiczne, wzajemnie ze sobą korespondują. W sposób szczegółowy odnosiły się do przedmiotowego zdarzenia drogowego, nadto zawierały relacje dotyczące skutków wypadku, w którym uczestniczyła powódka, a także następstw wynikłych z przeprowadzonego procesu leczenia i rehabilitacji. Dodatkowo strona pozwana co do zasady nie podważała ich wiarygodności. Ponadto w toku prowadzonego postępowania zostały wydane opinie: sądowno-lekarska z dnia 23 stycznia 2015 r. sporządzona przez

biegłego neurologa L. J. oraz lekarska z dnia 10 kwietnia 2015 r. sporządzona przez biegłego ortopedę-traumatologa W. T.. Zdaniem Sądu opinie te zostały sporządzone w sposób prawidłowy. Powódka zgłosiła wobec nich zarzuty, wskazując między innymi na niesłuszne niezastosowanie § 8 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, a także wewnętrzną sprzeczność występującą w opinii biegłego W. T.. Opinie L. J. zarzuciła natomiast błąd w stwierdzeniu, że odczucie bólu w stopniu lekkim utrzymywało się jedynie do grudnia 2013 r. Ustosunkowując się do zarzutów strony powodowej biegli wydali opinie uzupełniające. Biegły neurolog L. J. wskazywał, że w badaniu przedmiotowym przeprowadzonym w dniu 15 stycznia 2015 r. nie stwierdził obiektywnych objawów przemawiających za istnieniem bólu przewlekłego, natomiast ból deklarowany przez powódkę w dniu badania ma charakter subiektywnego odczucia. Biegły ortopeda-traumatolog W. T. wskazywał natomiast, iż przywołany przez powódkę przepis rozporządzenia nie znajduje w okolicznościach niniejszej sprawy zastosowania, bowiem można się na niego powołać przy ocenie uszczerbku na zdrowiu wyłącznie w przypadku, gdy w tabeli stanowiącej załącznik do powyższego aktu prawnego brak jest odpowiedniej pozycji dla danego przypadku, co jednak w niniejszej sprawie nie zachodzi. Biegły odniósł się również do zarzutu wewnętrznej sprzeczności w opinii podając, że stwierdzenie dotyczące nie zgłaszania przez powódkę dolegliwości bólowych ze strony kręgosłupa szyjnego, ani zaburzeń jego ruchomości opisywało stan w chwili badania, co świadczyło o braku stałego i przewlekłego charakteru dolegliwości bólowych. W ocenie Sądu, mając na względzie całościową analizę zarówno opinii pierwotnych, jak i opinii uzupełniających należy stwierdzić, że są one w swej treści jasne, pełne i w sposób szczegółowy zostały w nich zawarte odpowiedzi na zadane przez Sąd pytania. Ponadto ustosunkowanie się przez biegłych do zarzutów powódki stanowiło zdaniem Sądu wystarczającą okoliczność, ażeby uznać ten dowód za wiarygodny w całości.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii drugiego biegłego do spraw ortopedii i traumatologii. Zgodnie z treścią art. 286 k.p.c. Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Zatem to od uznania Sądu zależy konieczność przedstawienia dodatkowej opinii przez tego samego lub innego biegłego. W szczególności przyjmuje się, że jeżeli występuje rozbieżność, niepełność lub niejasność opinii, a materiał dowodowy nie daje podstawy do oparcia się wyłącznie na opinii jednego biegłego, sąd powinien przez łączne zbadanie stanowiska biegłych wyjaśnić zachodzące w ich opiniach sprzeczności bądź też zażądać dodatkowej opinii innych biegłych. Jak już wyżej wskazano, w ocenie Sądu opinia biegłego ortopedy-traumatologa W. T. była jasna, pełna, zawierała odpowiedzi na pytania zadane przez Sąd, a nadto biegły w opinii uzupełniającej odniósł się w sposób wyczerpujący do zarzutów stawianych przez stronę powodową, dlatego też nie było podstaw, aby odmówić jej przymiotu wiarygodności. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii. Zdaniem Sądu zasadnym było oddalenie wniosku dowodowego powódki, gdyż jej stanowisko stanowiło polemikę z uznanymi za wiarygodne wnioskami biegłego i zmierzało do przedłużenia postępowania.

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie kwestie sporne odnoszą się wyłącznie do zakresu następstw spowodowanych wypadkiem drogowym, w którym uczestniczyła powódka i dolegliwości fizycznych oraz psychicznych będących jego skutkiem, co w konsekwencji przekłada się na wysokość zadośćuczynienia należnego powódce. Okolicznością niesporną pozostaje kwestia odpowiedzialności strony pozwanej za następstwa przedmiotowego zdarzenia drogowego.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., a zatem w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że sprawcę wypadku wiązała z pozwanym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych, stąd pozwany był legitymowany biernie w niniejszym procesie

zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 Nr 124 poz. 1152).

Zgodnie z treścią tego przepisu poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W myśl art. 445 § 1 k.c. kompensowana jest krzywda, która oznacza szkodę niemajątkową wywołaną naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Przyznanie zadośćuczynienia i jego wysokość zależy od sądowej oceny okoliczności danej sprawy i nie oznacza dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (wyrok SN z 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, LEX 243923; wyrok SN z 17 stycznia 2001 r., II KKN 351/99, LEX 51452). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy należy wziąć pod uwagę rodzaj naruszonego dobra, zakres (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałość skutków naruszenia i stopień ich uciążliwości, a także stopień winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923). Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027).

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego, powszechnie jednak przyjmuje się, że podstawowym kryterium stosowanym przez Sąd orzekający winien być cel omawianej instytucji. Celem zadośćuczynienia jest zatem wyłącznie złagodzenie doznanej krzywdy. Sąd podziela wielokrotnie powoływany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Nadto wskazać należy, że zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, bowiem zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, a więc czy jest odpowiednie, pozostawać musi w związku z poziomem życia. Jednakże zasadniczą kwestią jest rozmiar szkody niemajątkowej. Innymi słowy poziom stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej, natomiast decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy (wyrok SA Poznań z dnia 20.03.2013 r., I ACa 31/13).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy przede wszystkim odnieść się do wielkości oszacowanego trwałego uszczerbku na zdrowiu. W sporządzonych na potrzeby niniejszego postępowania opiniach biegli z zakresu neurologii oraz ortopedii i traumatologii stwierdzili, iż obrażenia doznane przez powódkę w wyniku wypadku drogowego nie spowodowały długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu. Odczuwane przez powódkę dolegliwości bólowe mają charakter subiektywny i nie znajdują potwierdzenia w przeprowadzonych badaniach fizykalnych. Ponadto w związku z zaistniałymi obrażeniami nie zachodzi konieczność ich oceny przez innych lekarzy specjalistów. Niemniej jednak nie budzą wątpliwości Sądu okoliczności dotyczące stanu zdrowia powódki zaistniałe po wypadku drogowym. W jego wyniku N. D. doznała obrażeń, które wymagały leczenia ortopedycznego i neurologicznego, a następnie odbycia rehabilitacji. Przez okres przekraczający półtora miesiąca musiała przebywać na zwolnieniu lekarskim. Jednym z elementów procesu leczenia była konieczność stosowania kołnierza ortopedycznego, co powodowało dyskomfort w codziennym funkcjonowaniu. Ponadto u powódki w okresie leczenia zaistniały problemy związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego, a także ograniczenie aktywności fizycznej, co było skutkiem znacznych dolegliwości bólowych. Dodatkowo wypadek drogowy wpłynął negatywnie na stan psychiczny N. D. u powódki pojawiły się stany lękowe związane z prowadzeniem samochodu, szczególnie w porze nocnej, co w konsekwencji wpływało na zdolność wykonywania obowiązków służbowych i konieczność prowadzenia radiowozu przez współpracowników powódki. Ponadto należy mieć na względzie charakter pracy wykonywanej przez powódkę, podczas której niezbędna jest sprawność fizyczna.

W związku z powyżej dokonanyimi ustaleniami Sąd uznał, iż kwotą odpowiednią dla zrekompensowania krzywdy powódki będzie kwota 4.000 zł, jednakże wobec uprzedniej wypłaty przez stronę pozwaną kwoty 1.400 zł, na rzecz powódki zasądzone zadośćuczynienie w wysokości 2.600 zł jak w punkcie I wyroku.

W pozostałym zakresie na podstawie art. 445 § 1 k.c. powództwo oddalono jak w punkcie II wyroku.

Ustosunkowując się do kwestii należnych odsetek i stanowiska strony pozwanej, zgodnie z którym odsetki należy liczyć od dnia wyrokowania, bowiem nie da się ustalić wcześniej ewentualnego wymiaru krzywdy, należy uznać je za niezasadne.

Prawdą jest, iż istniało orzecznictwo, wedle którego zważywszy na waloryzacyjny charakter odsetek przyjmowano, że zadośćuczynienie staje się wymagalne dopiero z dniem wyrokowania. Powiązanie wymagalności zadośćuczynienia z dniem wyrokowania było jednak aktualne wówczas, gdy sytuacja gospodarcza była niestabilna, a wysoki stopień inflacji waluty krajowej wpływał na stosunki cywilnoprawne. Wobec wymogu określania odszkodowania według stanu z daty wyrokowania (art. 363 § 2 k.c.), powszechnego przyjmowania, że świadczenia z tytułu czynów niedozwolonych stają się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela do ich spełnienia (art. 455 k.c.) oraz wysokiej stopy odsetek ustawowych, z uwagi na którą odsetki te spełniały w sposób znaczący funkcję waloryzacyjną, realne było niebezpieczeństwo podwójnej waloryzacji świadczeń, a tym samym i nienależnego wzbogacenia powoda względem pozwanego. W orzecznictwie przyjmowano więc, że waloryzacja pochłania roszczenie wierzyciela z tytułu odsetek za opóźnienie, uzasadniając przyznanie odsetek od daty wyroku (por. wyrok SN z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98).

Należy jednak wskazać na obecnie ukształtowaną, jednolitą linię orzecniczą, zgodnie z którą odsetki ustawowe pełnią funkcję przede wszystkim odszkodowawczą, rekompensując na uproszczonych zasadach uszczerbek majątkowy doznany przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie, będącego bezterminowym zobowiązaniem ustalana jest, zgodnie z art. 455 k.c. niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela dłużnika do zapłaty. Zmiana realiów społeczno-gospodarczych oraz ustabilizowanie się poziomu inflacji powoduje, że brak jest podstaw do uznania, iż istnieje istotna ekonomicznie różnica pomiędzy wielkością świadczenia, do którego spełnienia dłużnik został wezwany, a wielkością świadczenia zasądzanego w wyroku. Zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w rzeczywistości do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika.

Nadto należy zauważyć, że wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru orzeczenia kształtującego treść stosunku prawnego, czy orzeczenia waloryzującego wysokość należnego powodowi świadczenia, lecz jest orzeczeniem o charakterze deklaratoryjnym (wyrok SA w Poznaniu z dnia 28.03.2013 r., I ACa 27/13).

Jako podstawę rozstrzygnięcia dotyczącego odsetek wskazać należy art. 481 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z treścią którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie zasądzone odsetki od kwoty 2.600 zł od dnia 23 listopada 2013 r., tj. po upływie 30 dni od dnia złożenia przez powódkę zawiadomienia o szkodzie.

W punkcie III wyroku Sąd nie obciążył powódki kosztami postępowania należnymi pozwanemu na podstawie art. 102 kpc.

W realiach niniejszej sprawy obciążenie powódki kosztami postępowania byłoby trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Powódka wygrała sprawę w 22%, zaś przegrała w 78% więc koszty należne pozwanemu przekroczyłyby łącznie wysokość zasądzanego na rzecz powódki świadczenia. Obciążenie

nimi powódki spowodowałyby, że doznana przez nią krzywda nie zostałaby w rzeczywistości zrekompensowana, otrzymaną kwotę zadośćuczynienia powódka musiałaby bowiem de facto przeznaczyć na zapłatę kosztów postępowania. Należy zauważyć, iż bezsprzecznie to na pozwanym ciąży odpowiedzialność za wypadek powódki. Odmowa wypłaty świadczenia ponad kwotę 1400 zł spowodowała, iż powódka zmuszona była wystąpić na drogę postępowania sądowego, w toku którego Sąd ustalał jedynie wysokość należnego zadośćuczynienia, bowiem fakt odpowiedzialności pozwanego w tym zakresie nie budził wątpliwości.

ZARZĄDZENIE

1. Wyrok z uzasadnieniem doręczyć:

- r. pr. A. K.,

- r. pr. A. C..

2. K.. 14 dni.